

# Policja likwiduje "dżunglę" w Paryżu

**Francuska policja usunęła imigrantów mieszkających na chodnikach w północnym Paryżu . Wielu z nich to osoby, które przybyły z Sudanu, Erytrei czy Afganistanu.**

350 policjantów od piątej rano usuwało z ulicy imigrantów, których liczba wzrosła do 2 000 - 2 500 osób według przedstawicielki paryskiego ratusza Dominique Versini. W ostatnich dniach przybywała tam około setka osób dziennie.

„Te nielegalne obozowiska stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, zarówno dla zamieszkujących je osób jak i lokalnych mieszkańców” - oświadczyło biuro prefekta policji.

Przeniesiono ich do sal gimnastycznych w Paryżu i okolicach, jednak minister spraw wewnętrznych Gerard Collomb uważa, że sytuacja wymknęła się spod kontroli, bo co tydzień pojawia się nowych 400 osób. „Najpierw mówisz ‚zamierzam otworzyć ośrodek dla 500 osób’, a zaraz potem masz 3 000 do 4 000 ludzi i jesteś pozostawiony sam z rozwiązaniem problemu” - komentował sprawę minister.

Collomb został poproszony przez prezydenta Emmanuela Macrona o przyspieszenie procedowania wniosków azylowych i określenie w ciągu sześciu miesięcy, kto zostaje, a kto będzie deportowany.

*JW., na podst. Reuters*